

Londyn, dnia 22.X.-3r. Sickham Steed : przegląd tygodniowy.

Trzy wydarzenia wysuwają się na czoło wypadków w ub. tygodniu : 1/ konferencja moskiewska, 2/ przemówienie gen. Smutsa na ratuszu londyńskim, 3/ ofensywa rbs. w Żuku Dniepru, zagrażająca Niemcom największą klęską od czasów Stalingradu. - Nie brak wprawdzie i innych ważnych faktów, jak bryt. ameryk. postępy nad rzek. Volturno, czy też wzmagający się udział lotnictwa sojusz. w ofensywie na wschod. wybrzeżu Adriatyka i sukcesy powstańców jugosłowiańskich. Mimo wszystko jednak wspomniane przeze mnie pierwsze trzy fakty odgrywają największą rolę. -

Co do konferencji w Moskwie, to nie możemy oczekiwać ujawnienia jej wyników przed jej zakończeniem. Wszystkie wiadomości nieurzędowe są jednak zgodne co do tego, że rozpoczęła się w atmosferze serdeczności i jednomyślnej woli wykazania maximum dobrej woli. W ciągu ostat. ćwierćwiecza byłem obecny przy zbyt wielu międzynarodowych konferencjach, bym sobie nie zdawał sprawy z tego, że sprzyjająca atmosfera, to przebycie pół drogi do celu. Jeśli jej brak, to każdy pagórek na drodze przeobraża się w górę, a ta z kolei w nieprzezwyciężoną przeszkodę. Celem zebrania jest usunięcie wszelkich przeszkód na drodze współpracy trzech mocarstw zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu. Nie brak jest oczywiście różnic. Rosjanie mogą mieć wrażenie, że ich udział w obecnej wojnie jest większy, niż udział w. Brytanii i USA. Nie tylko ich straty w ludziach są straszliwe, ale również i terytorialne są tak wielkie, że chyba jedne tylko Chiny byłyby w stanie straty tego rodzaju przetrzymać. -